

Sygn. akt III AUa 44/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2017 r. w Szczecinie

sprawy K. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 listopada 2016 r. sygn. akt IV U 537/15

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 44/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 8 maja 2015 r. odmówił K. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wskazując, że zgodnie z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS nie został uznany za niezdolnego do pracy.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do renty niezdolności do pracy. Podniósł, że schorzenia, na które cierpi oraz ich obecny przebieg uniemożliwiają podjęcie jakiegokolwiek pracy zarobkowej.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniu decyzji.

Wyrokiem z 9 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu K. G. prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy poczynając od 1 kwietnia 2015 r.

Sąd I instancji ustalił, że K. G. ma 60 lat, posiada wykształcenie podstawowe, został przyuczony do zawodu: murarz-tynkarz. W przebiegu zatrudnienia wykonywał pracę, pomocnika wiertacza, traktorzysty, pomocnika produkcji drzewnej, pomocnika trakowego, formierza, trakowego, operatora urządzeń do produkcji drewna. Od 17 marca 2009 r. do 30 września 2016 r. był zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Od 12 sierpnia 2009r. do 31 marca 2015r. ubezpieczony miał przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W dniu 2 marca 2015r. K. G. złożył wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przy czym zarówno lekarz orzecznik ZUS, jak i następnie Komisja Lekarska ZUS uznały, że nie pozostaje on nadal niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że u ubezpieczonego rozpoznaje się:

- stan po przebytych leczeniu operacyjnym kręgosłupa szyjnego C6/C7 ze stabilizacją międzytrzonową z dobrym efektem klinicznym bez cech mielopatii szyjnej;
- okresowy zespół bólowy kręgosłupa L/S na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych;
- obustronny niedosłuch czuciowo-nerwowy.

Powyższe schorzenia skutkują nadal niezdolnością do pracy. Nie stwierdzono cech deficytu neurologicznego. Ubezpieczony może pracować na stanowiskach niewymagających dźwigania ciężarów. Obustronny niedosłuch ma charakter trwały i nie rokuje poprawy, jest on kompensowany przez aparat słuchowy. Niedosłuch u ubezpieczonego stanowi przeciwwskazanie do pracy na stanowiskach w narażeniu na hałas ponadnormatywny oraz na wysokości powyżej 3m. K. G. jest niezdolny do pracy w charakterze pracownika budowlanego, traktorzysty, pomocnika w produkcji drewna.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Obustronne trwałe uszkodzenie odbiorcze słuchu jest nieodwracalne i stanowi przeciwwskazanie do pracy w narażeniu na hałas ponadnormatywny i na wysokości powyżej 3 m-do pracy, jaką wykonywał ubezpieczony, jako traktorzysta, operator urządzeń do obróbki drewna oraz do pracy w charakterze murarza-tynkarza(zgodnej z wykształceniem ubezpieczonego).Ze względu na przebyty zabieg operacyjny kręgosłupa szyjnego jest niezdolny do pracy na stanowiskach wymagających dźwigania ciężarów. Ubezpieczony pracował, jako pomocnik wiertacza, pomocnik produkcji drzewnej, formierz, trakowy- prace te są zaliczane do prac wymagających dźwigania. Ubezpieczony utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i jest trwale częściowo niezdolny do pracy. Może wykonywać pracę, jako parkingowy, portier, woźny, szatniarz, kontroler jakości.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 57 w zw. z art. 12 i art. 13 oraz art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 867) w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku. Sąd I instancji dla ustalenia okoliczności spornych przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów w zakresie zgłaszanych schorzeń tj. z zakresu laryngologii, ortopedii, neurologii oraz z zakresu medycyny pracy na okoliczność, czy stwierdzone schorzenia czynią ubezpieczonego nadal niezdolnym do pracy zgodnej z posiadanym wykształceniem i nabytymi w przebiegu zatrudnienia kwalifikacjami a jeżeli tak, jaki jest przewidywany okres tej niezdolności. Kompleksowe, wszechstronne i fachowe opinie, zawierające jednoznaczne i kategoryczne wnioski wydane zostały przez osoby niezainteresowane rozstrzygnięciem, nie tylko w oparciu o badanie przedmiotowe ubezpieczonego, ale również w oparciu o załączoną do akt sprawy, jak również doręczoną przez ubezpieczoną, dokumentację medyczną. Pozwoliło to w ocenie sądu orzekającego ma uznanie ich za miarodajne i należyte umotywowane, choć niespójne co do wniosków. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone w opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy, który stwierdził, że ubezpieczony jest nadal po dniu 31 marca 2015r.

częściowo niezdolny do pracy i niezdolność ta ma charakter trwały. Rozpoznane schorzenia i ich przebieg nadal powodują naruszenie sprawności organizmu w stopniu pozwalającym na przyjęcie, że ubezpieczony jest trwale niezdolny do pracy zgodnej z posiadanym wykształceniem, jak i do pracy zgodnej z nabytymi kwalifikacjami w przebiegu kariery zawodowej.

Gdy chodzi o poziom kwalifikacji formalnych to ubezpieczony, ma wykształcenie podstawowe, został przyuczony do zawodu murarza-tylnkarza. W trakcie zatrudnienia nabył kwalifikacje praktyczne do wykonywania czynności pomocnika wiertacza, traktorzysty, pomocnika produkcji drzewnej, pomocnika trakowego, formierza, trakowego, operatora urządzeń do produkcji drewna (ciężkie prace fizyczne).

Ubezpieczony ze względu na przebyty zabieg operacyjny kręgosłupa nie może wykonywać pracy wymagającej dźwigania ciężarów. Takie czynności z pewnością są wykonywane przez osoby pracujące na budowach, (jako murarze-tylnkarze), na stanowiskach: pomocnik wiertacza, pomocnik produkcji drzewnej, formierz, trakowy. Ponadto ze względu na trwale obustronne uszkodzenie słuchu ubezpieczony nie może wykonywać innych prac, które wcześniej wykonywał w przebiegu zatrudnienia-prac w narażeniu na hałas ponadnormatywny i na wysokości powyżej 3 m-prace operatora urządzeń do obróbki drewna oraz traktorzysty są niewątpliwie związane z narażeniem na hałas związany z pracą maszyn i silników. Natomiast podjęcie przez ubezpieczonego pracy w charakterze zgodnym z przyuczeniem do zawodu: murarz – tynkarz uniemożliwia ograniczenie związane zarówno ze stwierdzonym schorzeniem kręgosłupa jak i obustronnym trwałym uszkodzeniem słuchu uniemożliwiającym podjęcie pracy na wysokościach. Ubezpieczony ze względu na trwale uszkodzenie słuchu jest trwale niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

W ocenie Sądu Okręgowego sporządzona przez biegłego lekarza medycyny pracy opinia w pełni odpowiadała na postawione w tezie dowodowej pytania, a postępowanie dowodowe przeprowadzane w sprawie w sposób jednoznaczny wykazało, że ubezpieczony nie może trwale wykonywać pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Powyższe, zdaniem tego sądu wynikało też z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii, laryngologii, którzy stwierdzili w opinii, że ubezpieczony nie może pracować na stanowiskach w narażeniu na hałas ponadnormatywny oraz na wysokości powyżej 3m, jest niezdolny do pracy w charakterze pracownika budowlanego, traktorzysty, pomocnika w produkcji drewna, nie odnieśli jednak w należyty sposób tych ograniczeń do przepisu art. 12 ust. 1 i 3 ustawy. Dlatego też sąd I instancji nie widział potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii innego biegłego z zakresu medycyny pracy, stwierdzając ponadto, że okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie dowodów z opinii biegłej specjalisty medycyny pracy z dnia 3 lutego 2016 r. z uzupełnieniem za spójną i wyczerpującą, podczas gdy z opinii wynika jednoznacznie, że niedosłuch trwa od kilku lat i został zaadaptowany - ubezpieczony nosi aparat słuchowy. Ponadto Sąd nie uwzględnił przy rozstrzygnięciu wniosków opinii biegłych specjalistów laryngologii, ortopedii, neurologii, którzy jednoznacznie stwierdzili, że niedosłuch trwający od 3 lat nie czyni ubezpieczonego osobą niezdolną do pracy, a jedynie stanowi przeciwskazanie do pracy na stanowiskach w narażeniu na hałas i na wysokości powyżej 3 m. Tym samym brak jest podstaw, w tym dokumentacji medycznej pozwalającej na ustalenie, iż ubezpieczony jest osobą długotrwale niezdolną do pracy tj. osobą częściowo niezdolną do pracy na stałe,

- naruszenie art. 286 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku organu rentowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego na okoliczność ustalenia, czy stopień zaawansowania schorzeń ubezpieczonego naruszający sprawność organizmu oraz poziom kwalifikacji i możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy zgodnej, uzasadnia ustalenie częściowej niezdolności do pracy na stałe, co budzi wątpliwości w sytuacji, gdy dopuszczona opinia biegłej medycyny pracy jest sprzeczna z opinią ortopedy, laryngologa i neurologa, a przede wszystkim nie wskazuje jednoznacznie na podstawy do ustalenia częściowej niezdolności do pracy, co zdaniem organu rentowego zasługiwało na ponowną weryfikację biegłych -w tym

laryngologa, którzy powinni dokonać ponownej, całościowej oceny stanu schorzeń ubezpieczonego z uwzględnieniem definicji częściowej niezdolności do pracy.

2) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 61, art. 59 ust.1 pkt 1 w zw. z art.12 ust. 3 i art. 13 ust.1 i ust. 3 ustawy rentowej poprzez uznanie, że ubezpieczony jest osobą trwale częściowo niezdolną do pracy i przyznanie prawa do renty z tytułu tej niezdolności do pracy na stałe od dnia 1 kwietnia 2015 r., podczas gdy stan zdrowia ubezpieczonego nie świadczy o utracie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji bez rokowań w zakresie odzyskania zdolności do pracy,

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o

- dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego specjalisty laryngologa oraz specjalisty medycyny pracy na okoliczność ustalenia, czy poziom zaawansowania schorzenia ubezpieczonego - niedosłuchu, doprowadził do znacznej utraty zdolności do pracy bez rokowań poprawy
- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu Odwoławczego, sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał trafnych ustaleń faktycznych w granicach swobodnej oceny dowodów i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia, a także wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Należy powtórzyć za sądem I instancji, że zgodnie z art. 12 ust. 3 częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Jednocześnie, zgodnie z treścią art. 107 ustawy rentowej, prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. W niniejszej sprawie zatem należało rozważyć stan zdrowia ubezpieczonego w kontekście zarówno wyuczonych, jak i praktycznie nabytych kwalifikacji. Oczywistym jest, że ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania zatrudnienia wymaga z reguły wiadomości specjalnych, których podstawowym źródłem w sprawach o rentę jest dowód z opinii biegłego. Z istoty i celu tego rodzaju dowodu wynika, że jeśli rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, to dowód z opinii jest konieczny. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok SN z 27 listopada 1974 r., II CR 748/74).

W zgodzie z powyższym sąd I instancji prawidłowo dopuścił dowody z opinii biegłych sądowych specjalistów z zakresu laryngologii, ortopedii i neurologii. Biegli ortopeda, neurolog i laryngolog stwierdzili, że ubezpieczony jest zdolny do pracy, wskazali, że nie może on wykonywać pracy w ponadnormatywnym hałasie oraz na wysokości powyżej 3 m, a także dźwigać ciężarów. Wskazali, że K. G. jest niezdolny do pracy w charakterze traktorzysty, pracownika budowlanego, pomocnika w produkcji drewnem. Wskazali jednocześnie na potrzebę zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Zatem sąd I instancji przeprowadził dowód z opinii wnioskowanego biegłego, przy czym stwierdził on, że obustronny trwały odbiorczy ubytek słuchu jest nieodwracalny i stanowi przeciwskazanie do pracy w narażeniu na hałas ponadnormatywny i na wysokości powyżej 3 m - do pracy, jaką wykonywał ubezpieczony, jako traktorzysta, operator urządzeń do obróbki drewna oraz do pracy w charakterze murarza-tynkacza. Ze względu na przebyty zabieg operacyjny kręgosłupa szyjnego jest niezdolny do pracy na stanowiskach wymagających dźwigania

ciężarów. Ubezpieczony pracował, jako pomocnik wiertacza, pomocnik produkcji drzewnej, formierz, trakowy, które to prace są zaliczane do prac wymagających dźwigania. Biegły medycyny pracy stwierdził, że ubezpieczony utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji, zaś wykonywać może jedynie pracę poniżej swych kwalifikacji – parkingowy, portier, woźny, szatniarz, kontroler jakości.

W kontekście powyższego Sąd Apelacyjny zaznacza, że choć zespół biegłych specjalistów nie uznał niezdolności do pracy, to prawidłowo Sąd Okręgowy argumentował, że biegli z zakresu ortopedii, neurologii, laryngologii, nie odnieśli istniejących ograniczeń do treści art. 12 ust. 1 i 3 ustawy. Stwierdzili bowiem w opinii, że ubezpieczony nie może pracować na stanowiskach w narażeniu na hałas ponadnormatywny oraz na wysokości powyżej 3 m i jest niezdolny do pracy w charakterze pracownika budowlanego, traktorzysty, pomocnika w produkcji drewna, Wskazali oni zatem przeciwwskazania do prac, do których ubezpieczony posiada kwalifikacje. K. G. ma wykształcenie podstawowe, został przyuczony do zawodu murarz-tylnkarz, zaś w przebiegu zatrudnienia wykonywał pracę pomocnika wiertacza, traktorzysty, pomocnika produkcji drzewnej, pomocnika trakowego, formierza, trakowego, operatora urządzeń do produkcji drewna – prace zatem wymagające przebywania na wysokości lub w ponadnormatywnym hałasie, lub dźwigania. Zatem mimo, że biegli ortopeda, neurolog i laryngolog uznali, że wnioskodawca jest zdolny do pracy, to w istocie z treści opinii wynika, że po okresie pobierania uprzednio przyznanej renty, pozostaje on nadal częściowo niezdolny do pracy. Dlatego też prawidłowo Sąd Okręgowy dopuścił dodatkowo dowód z opinii biegłego medycyny pracy. Mając bowiem na uwadze niespójność wewnętrzną wcześniejszej opinii należy podkreślić, że opinia biegłego, która sądu nie przekonała, nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Dla weryfikacji zatem ustaleń i wniosków opinii biegłych laryngologa, neurologa i ortopedy wystarczająca i miarodajna była opinia biegłej z zakresu medycyny pracy, która kategorycznie rozwiała istniejące wątpliwości, jednoznacznie stwierdzając, że ubezpieczony w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Obustronne trwale uszkodzenie odbiorcze słuchu jest nieodwracalne i stanowi przeciwwskazanie do pracy w narażeniu na hałas ponadnormatywny i na wysokości powyżej 3 m-do pracy, jaką wykonywał ubezpieczony, jako traktorzysta, operator urządzeń do obróbki drewna oraz do pracy w charakterze murarza-tylnkarza(zgodnej z wykształceniem ubezpieczonego).Ze względu na przebyty zabieg operacyjny kręgosłupa szyjnego jest niezdolny do pracy na stanowiskach wymagających dźwigania ciężarów. Ubezpieczony pracował, jako pomocnik wiertacza, pomocnik produkcji drzewnej, formierz, trakowy- prace te są zaliczane do prac wymagających dźwigania. Ubezpieczony utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i jest trwale częściowo niezdolny do pracy. Może wykonywać pracę, jako parkingowy, portier, woźny, szatniarz, kontroler jakości.

W kontekście kategorycznej i logicznej opinii biegłej z zakresu medycyny pracy nie sposób uznać, że dalsze uzupełnianie postępowania dowodowego miałoby w niniejszej sprawie uzasadnienie. Wnioski ww. opinii po jej uzupełnieniu w zestawieniu z wcześniejszą opinią biegłych jednoznacznie rozstrzygają bowiem w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonego o jego dalszej niezdolności do pracy. Nie można zarazem zgodzić się z twierdzeniami organu rentowego w odniesieniu do zaadaptowaniu niedosłuchu. W sprawie o rentę nie jest istotne bowiem jedno schorzenie, czy też dolegliwość, którego istnienie samo w sobie nie może skutkować przyznaniem świadczenia, ale to jak cały zespół rozpoznanych ograniczeń wpływa na zdolność do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami. Zatem niedosłuch sam w sobie stanowi jedynie jedną z przesłanek, dla których biegli stwierdzili dalszą częściową niezdolność ubezpieczonego do pracy. Oznacza to zarazem, że w sytuacji przeprowadzenia kompleksowych badań zarówno bezpośrednich, jak i dokumentacji dotyczącej schorzeń wysnucie wniosków o dalszym wpływie dolegliwości na możliwość wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami było całkowicie uzasadnione całokształtem okoliczności. Zatem dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego - wbrew twierdzeniom apelującego - nie jest oceną dowolną, ale mieszczącą się w granicach swobodnej oceny o jakiej stanowi art. 233 § 1 k.p.c. mający swe pełne zastosowanie, także do oceny dowodu z opinii biegłych. Sąd I instancji - dzieląc konkluzję opinii biegłych miał na względzie wszystkie wypracowane w orzecznictwie sądowym kryteria oceny tego dowodu, które przemawiają za przyjęciem ich miarodajności.

Zarzuty apelacji okazały się więc chybione albowiem ubezpieczony po 31 marca 2015 r. pozostaje nadal częściowo niezdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami, a więc przysługuje mu prawo do dalszej renty z tego tytułu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko